

## UZASADNIENIE

### ***wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w W. z 2 lutego 2021 roku***

W pozwie z 1 lutego 2019 r. (data prezentaty Sądu) G. M. (dalej jako „powód”) wniósł o zasądzenie od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwoty 3.892,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi: od kwoty 28,50 zł od 24 listopada 2018 r. do dnia zapłaty i od kwoty 3.864 zł od 11 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty. Powód zażądał także zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Powód wskazał, iż zawarł z pozwanym jako konsument, umowę kupna oczyszczacza powietrza z akcesoriami. Po stwierdzeniu wady zakupionego urządzenia, zgłosił on pozwanemu reklamację z tytułu rękojmi, zgodnie z wytycznymi sprzedawcy. Pozwany był zobowiązany odebrać sprzęt na własny koszt, czego nie uczynił pomimo wielokrotnych próśb, a także odrzucił możliwość odesłania sprzętu przez powoda. Z uwagi na bezczynność pozwanego, powód dokonał zwrotu zakupionego sprzętu za pośrednictwem poczty. Następnie powód odstąpił od zawartej umowy, gdyż postępowanie reklamacyjne nie przynosiło żadnego skutku, w tym nie został przez pozwanego wskazany nawet przybliżony termin naprawy sprzętu i pozwany został bezskutecznie wezwany do zwrotu poniesionych przez powoda kosztów (pozew- k. 1-2v; pismo uzupełniające braki formalne pozwu- k. 17).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Pozwany wskazał, iż powód zgłosił wadliwość zakupionego produktu po roku użytkowania i natychmiast został powiadomiony o zleceniu przez powoda odbioru przesyłki przez kuriera. Powód jednakże dwukrotnie nie przekazał kurierowi produktu. Pozwany otrzymał sprzęt dopiero 20 listopada 2018 r. i od tej daty miał dopiero możliwość jego zbadania, ale przed upływem ustawowego 14-dniowego terminu na odniesienie się wobec reklamacji powoda, ten odstąpił od umowy sprzedaży. Badanie reklamowanego urządzenia wykazało, iż nie posiada ono wad ukrytych, a jego dysfunkcja wynika wyłącznie z eksploataowania niezgodnego z instrukcją obsługi (brak odkamieniania sprzętu), o czym powód został poinformowany. Usterka sprzętu mogła być usunięta odpłatnie, co też pozwany zaproponował powodowi, ale ten nie wypowiedział się w tej kwestii. Sprzęt zakupiony przez powoda w dalszym ciągu znajduje się w magazynie pozwanego (sprzeciw od nakazu zapłaty- k. 23-25v).

Powód udzielił odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty, w której podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie. Wskazał on, iż pozwany nie podjął prób odbioru przesyłki przez kuriera 7 listopada 2018 r. i 13 listopada 2018 r. Nikt ze strony przewoźnika nie kontaktował się z powodem, a dodatkowo z dokumentów pozwanego wynika, że dysponował on odmiennym adresem powoda, niż ten, jaki mu został wskazany. Zdaniem powoda ustawy 14-dniowy termin, zawarty w art. 561<sup>5</sup> k.c., rozpoczął swój bieg od dnia złożenia reklamacji i nie można się zgodzić z tym, że oświadczenie od odstąpieniu o umowy zostało złożone przed upływem terminu na udzielenie przez pozwanego odpowiedzi na reklamację. Zdaniem powoda, poza sporem znajdują się kwestie dotyczące stanowiska pozwanego co do charakteru wady spornego urządzenia, jak i opinią serwisu producenta. Uchybienie przez pozwanego terminowi na udzielenie odpowiedzi na reklamację skutkuje bowiem tym, że uznał on żądanie powoda za uzasadnione (odpowiedź na sprzeciw od nakazu zapłaty- k. 44-44v).

W piśmie procesowym z 20 listopada 2020 r. pozwany podtrzymał swoje stanowisko w postępowaniu. Wskazał on na bezskutecznie podejmowane próby odbioru od powoda reklamowanego towaru, a błędny adres powoda został ujęty jedynie w protokole reklamacji przez serwis producenta. Kurierowi pozwany wskazał adres prawidłowy. Nie można zatem zarzucić pozwanemu, iż ten nie odniósł się do zgłoszonego żądania reklamacyjnego i że uchybił terminowi wskazanemu w art. 561<sup>5</sup> k.c. (pismo procesowe z 20.11.20 r.- k. 51-51v).

***Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:***

30 sierpnia 2017 r. powód jako konsument zakupił od powoda za pośrednictwem portalu Allegro.pl oczyszczacz (nawilżacz) powietrza marki B. (...) wraz z elektrodą I. Silver S. i środkiem odkamieniającym za łączną cenę 3.899 zł.

(potwierdzenie dokonania zakupu- k.3; kserokopia faktury VAT (...)- k.4; e-mail z 30.08.2017 r.- k. 5).

Zgodnie z udostępnioną przez pozwanego informacją, powód miał prawo do odstąpienia od umowy bez podawania jakiegokolwiek przyczyny w ciągu 14 dni od otrzymania nabytej rzeczy. Powód miał również prawo do składania pozwanemu jako sprzedawcy reklamacji dotyczących zawartej umowy pod adresem e-mail: (...), lub w formie pisemnej na adres pozwanego. Poprawnie złożona reklamacja powinna zawierać m. in. przedmiot reklamacji. Pozwany mógł żądać uzupełnienia reklamacji przed jej rozpatrzeniem. Reklamacja była rozpatrywana przez pozwanego w terminie 14 dni od daty jej otrzymania w prawidłowej postaci.

(informacja dotycząca sprzedającego- k. 6).

Powód otrzymał zakupioną rzecz, która była zgodna z umową sprzedaży.

(bezsporne)

5 listopada 2018 r. powód złożył pod adresem pozwanego reklamację z tytułu rękojmi w drodze korespondencji e-mail, dotyczącą oczyszczacza (nawilżacza) powietrza marki B. (...). Powód oświadczył w treści reklamacji, iż urządzenie pracuje głośno i wydostaje się z niego woda. Jako przyczynę tego wskazał on na skurczenie się maty nawilżającej, co wyłączało możliwość korzystania z rzeczy. Powód zażądał od pozwanego usunięcia powyższej wady.

(e-mail z 5.11.18 r.- k. 9, k.10)

7 listopada 2018 r. pozwany zlecił kurierowi odbiór od pozwanego oczyszczacza (nawilżacza) powietrza marki B. (...) spod adresu ul. (...) w W., o czym powód został poinformowany w drodze korespondencji e-mail z tego samego dnia. Kurier jednakże nie skontaktował się z powodem i sprzęt nie został od niego odebrany.

(e-mail z 6.11.18 r.- k. 10; e-mail z 7.11.18 r.- k. 10v; e-mail z 8.11.18 r.- k. 10v)

Pozwany 13 listopada 2018 r. zlecił ponownie kurierowi odbiór oczyszczacza (nawilżacza) powietrza marki B. (...) od pozwanego. Kurier nie skontaktował się z powodem i nie doszło do wysłania urządzenia pozwanemu.

(e-mail z 13.11.18 r.- k. 10v; e-mail z 14.11.18 r.- k. 10v-11; dokument zatytułowany „ (...) - Zamówienie kuriera- k. 28; dane zlecenia (...) k. 51-51v)

16 listopada 2018 r. powód wysłał pozwanemu oczyszczacz (nawilżacz) powietrza marki B. (...) na własny koszt za pośrednictwem poczty. Pozwany odebrał urządzenie 20 listopada 2018 r.

(okoliczności bezsporne, ponadto dowód: potwierdzenie nadania paczki- k. 12)

Przeprowadzony serwis urządzenia marki B. (...) wykazał, iż sprzęt ten nie był eksploatowany zgodnie z instrukcją obsługi. W protokole reklamacji podkreślono, że osad (szkielet) soli mineralnych na macie ewaporacyjnej powstał z winy powoda, gdyż ten nie odkamieniał urządzenia, co spowodowało skurczenie się maty ewaporacyjnej. Naprawa mogła zostać dokonana na koszt powoda.

(protokół reklamacji- k. 30)

Pozwany w drodze korespondencji e-mail z 3 grudnia 2018 r. doręczył powodowi protokół serwisu urządzenia, informując go jednocześnie, że oczyszczacz nie posiadał żadnych wad ukrytych, a żądanie powoda jest bezzasadne. Pozwany zwrócił się także o udzielenie przez powoda informacji czy serwis ma dokonać naprawy wskazanej usterki.

(e-mail z 3.12.18 r.- k. 29)

3 grudnia 2018 r. powód złożył pod adresem pozwanego oświadczenie o odstąpieniu od umowy zakupu oczyszczacza (nawilżacza) powietrza marki B. (...) z 30 sierpnia 2017 r. Powód wskazał, iż przyczyną odstąpienia od umowy jest to, iż pozwany nie uczynił zadość obowiązkowi usunięcia wady rzeczy zgodnie z dokonany zgłoszeniem, a także to, iż nie uzyskał informacji na temat terminu usunięcia usterki. Powód wskazał również, że wada ewaporacyjna zużywa się podczas prawidłowej eksploatacji, co podnosi koszty używania urządzenia i co należy uznać za wadę istotną rzeczy.

(oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży- k. 13)

W piśmie z 5 grudnia 2018 r. będącym odpowiedzią na oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy sprzedaży, pozwany wskazał, iż oświadczenie to jest bezskuteczne, gdyż pozwany dochował terminu na ustosunkowanie się do otrzymanej reklamacji, którego bieg rozpoczął się 20 listopada 2018 r. tj. dnia doręczenia pozwanemu urządzenia. Ponadto sprzęt nie posiada wad za które odpowiedzialność ponosi pozwany.

(pismo pozwanego z 5.12.18 r.- k. 31-31v)

Powód w korespondencji datowanej na 5 grudnia 2018 r. wskazał, iż termin na ustosunkowanie się przez pozwanego należało liczyć od dnia przedstawienia żądania tj. 5 listopada 2018 r. i termin ten upłynął pozwanemu 19 listopada 2018 r. Tym samym należy przyjąć, że pozwany uznał żądanie za zasadne.

(pismo powoda z 5.12.18 r.- k. 32)

W korespondencji z 10 grudnia 2018 r. pozwany wskazał powodowi, iż podtrzymuje on swoje stanowisko w sporze. Powód był zobowiązany nie tylko prawidłowo sformułować żądanie, ale także doręczyć reklamowaną rzecz, aby pozwany mógł ją uprzednio zbadać.

(pismo pozwanego z 10.12.18 r.- k. 33-33v)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie powołanych powyżej dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy. Stanowią one, w ocenie Sądu, pełnowartościowy materiał dowodowy. Pozostałe dokumenty, niewymienione w zaprezentowanym stanie faktycznym, Sąd pominął, gdyż były zbędne do wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

W niniejszej sprawie powód dochodził od pozwanego zapłaty łącznej kwoty 3.892,50 zł, na którą złożyły się: 28,50 zł tytułem poniesionych przez powoda kosztów dostarczenia zareklamowanego sprzętu pozwanemu oraz 3.864 zł tytułem zwrotu ceny uiszczonyj pozwanemu za oczyszczacz powietrza B. (...) H..

Poza sporem były okoliczności dotyczące tego, iż powód zakupił od pozwanego za pośrednictwem portalu internetowego Allegro.pl wymienione powyżej urządzenie, a także to, iż zgłosił pozwanemu reklamację z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy, na skutek czego odesłał pozwanemu zakupiony towar z żądaniem jego naprawy i pozwany odebrał przesyłkę 20 listopada 2018 r. Bezsporne było również to, iż powód złożył 3 grudnia 2018 r. oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Poza sporem była również okoliczność, że powód dokonał zakupu urządzenia jako konsument w rozumieniu art. 22<sup>1</sup>k.c.

Istotą sporu pomiędzy stronami było określenie dat: początkowej i końcowej biegu ustawowego 14-dniowego terminu wskazanego w art. 561<sup>5</sup> k.c. Termin ten wyznaczał bowiem pozwanemu czas na ustosunkowanie się wobec żądania powoda, a uchybienie terminowi poprzez brak ustosunkowania się przez niego wobec reklamacji powoda, wywoływał skutek prawny w postaci uznania, iż pozwany żądanie powoda uznał za uzasadnione. Powód opierał swoje żądanie na twierdzeniu, iż bieg terminu na ustosunkowanie się przez pozwanego co do żądania naprawy oczyszczacza powietrza

B. (...) H. rozpoczął swój bieg od 5 listopada 2018 r., tj. od dnia złożenia przez powoda reklamacji, będącej wykonaniem uprawnienia z tytułu rękojmi. Powód uzasadniał tak wskazany termin tym, iż w jego ocenie pozwany nie podjął żadnych działań (pomimo usilnych żądań powoda) by odebrać zareklamowany sprzęt, a finalnie gdy już sprzęt ten miał do swojej dyspozycji to procedura naprawcza była przewlekła do tego stopnia, iż powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Pozwany stanął z kolei na stanowisku, iż nie uchybił wskazanemu terminowi, gdyż jego bieg rozpoczął się dopiero 20 listopada 2018 r. W tym dniu bowiem urządzenie zostało mu doręczone i dopiero wtedy mógł merytorycznie ocenić zarzucaną przez powoda wadliwość sprzętu.

Sąd Rejonowy dokonując oceny prawnej zaistniałego pomiędzy stronami sporu uznał, iż w przypadku żądania przez powoda naprawy uszkodzonego urządzenia, bieg terminu przewidzianego w art. 561<sup>5</sup> k.c. rozpoczął się od dnia jego fizycznego doręczenia pozwanemu jako sprzedającemu, tj. od dnia 20 listopada 2018 r. A pozwany udzielając odpowiedzi na zgłoszoną reklamację 3 grudnia 2018 r., terminowi zakreślonym powyższym przepisem nie uchybił, z czym wiążą się określone skutki prawne, omówione w dalszej części uzasadnienia.

Wskazać należy, iż to przepis art. 556 k.c. stanowi o tym, iż pozwany jako sprzedawca jest odpowiedzialny względem powoda (kupującego), jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia).

Powód podnosił, iż zakupiony przez niego oczyszczacz powietrza posiadał wadę fizyczną. Wada fizyczna rzeczy polega z kolei na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową (art. 556<sup>1</sup> § 1 zd. pierwsze k.c.). Przywołany przepis wymienia także przykłady kiedy rzecz sprzedaną należy uznać za niezgodną z umową, jednakże przykłady te nie stanowią numerus clausus takich sytuacji, gdyż pojęcie wady fizycznej rzeczy jest pojęciem znacznie obszerniejszym. W orzeczeniu z 9 grudnia 2015 r. (L.), Sąd Apelacyjny w Krakowie wskazał, że zgodnie z art. 556 § 1 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niezupełnym. Sama formalna tylko zgodność rzeczy z normą techniczną nie wyłącza jeszcze skuteczności zarzutu istnienia wady fizycznej rzeczy, gdyż pojęcie wady fizycznej jest szerokie. Decyduje tu kryterium funkcjonalne, obejmujące przeznaczenie rzeczy i jej użyteczność, a nie kryterium normatywno-techniczne.

Zgodnie z treścią art. 560 § 1 i 2 k.c., jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady (§ 1). Jeżeli kupującym jest konsument, może zamiast zaproponowanego przez sprzedawcę usunięcia wady żądać wymiany rzeczy na wolną od wad albo zamiast wymiany rzeczy żądać usunięcia wady, chyba że doprowadzenie rzeczy do zgodności z umową w sposób wybrany przez kupującego jest niemożliwe albo wymagałoby nadmiernych kosztów w porównaniu ze sposobem proponowanym przez sprzedawcę. Przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość rzeczy wolnej od wad, rodzaj i znaczenie stwierdzonej wady, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie narażałby kupującego inny sposób zaspokojenia (§ 2).

Przepis art. 561 § 1 i 2 k.c. stanowi natomiast, że jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może żądać wymiany rzeczy na wolną od wad albo usunięcia wady. Sprzedawca jest obowiązany wymienić rzecz wadliwą na wolną od wad lub usunąć wadę w rozsądnym czasie bez nadmiernych niedogodności dla kupującego.

Z powyższych przepisów wynika, że w razie zaistnienia wady rzeczy kupujący ma co do zasady do wyboru cztery podstawowe uprawnienia: do odstąpienia od umowy, albo do obniżenia ceny oraz do żądania wymiany rzeczy wolnej od wad albo usunięcia wady (naprawienia rzeczy).

Kupujący, który wykonuje uprawnienia z tytułu rękojmi, jest obowiązany na koszt sprzedawcy dostarczyć rzecz wadliwą do miejsca oznaczonego w umowie sprzedaży, a gdy takiego miejsca nie określono w umowie - do miejsca, w którym rzecz została wydana kupującemu (art. 561<sup>2</sup> § 1 k.c.).

Powód w drodze korespondencji e-mail z 5 listopada 2018 r. zgłosił pozwanemu, iż zakupiony przez niego sprzęt posiada wadę i zażądał jej usunięcia (k. 9).

Przepis art. 561<sup>5</sup> k.c. wskazuje natomiast, że jeżeli kupujący będący konsumentem zażądał wymiany rzeczy lub usunięcia wady albo złożył oświadczenie o obniżeniu ceny, określając kwotę, o którą cena ma być obniżona, a sprzedawca nie ustosunkował się do tego żądania w terminie czternastu dni, uważa się, że żądanie to uznał za uzasadnione. W przypadku wskazanego przepisu mamy do czynienia z regułą interpretacyjną, która powoduje uznanie milczenia sprzedawcy za oświadczenie stanowiące uznanie żądań (roszczeń z tytułu rękojmi) zgłoszonych przez kupującego-konsumenta. Powyższy przepis odnajduje również zastosowanie niezależnie od rodzaju rzeczy i charakteru wady w obrocie konsumenckim, gdyż jego celem jest dyscyplinowanie sprzedawców i ułatwianie konsumentowi korzystania z ochrony wynikającej z przepisów o rękojmi.

W przypadku niezłożenia oświadczenia przez sprzedawcę w terminie wskazanym w art. 561<sup>5</sup> k.c. przyjmuje się więc, że sprzedawca uznał żądanie kupującego za uzasadnione. Nie ma znaczenia, co było powodem niezłożenia oświadczenia przez sprzedawcę. Po bezskutecznym upływie 14-dniowego terminu sprzedawca nie może skutecznie kwestionować swojej odpowiedzialności w zakresie objętym treścią żądania (oświadczenia) kupującego.

Brak odpowiedzi na zgłoszone przez kupującego żądanie stwarza zatem fikcję jego uznania i tak jak przy uznaniu roszczenia, oznacza przyznanie przez sprzedającego okoliczności niezgodności towaru z ustawą oraz zgodę co do treści żądania, a więc sposobu doprowadzenia do zgodności towaru z umową, jeżeli został on przez uprawnionego określony w treści żądania (wyrok sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 15 kwietnia 2015 r., sygn. akt I Ca 68/15, L.).

W ocenie Sądu Rejonowego rozpoczęcie biegu 14-dniowego terminu na ustosunkowanie się przez sprzedającego wobec żądania kupującego jest zależne od dokonania przez niego sprawdzenia rzeczy. Bieg terminu do złożenia oświadczenia powinien być ustalony zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 61 k.c., co oznacza, że termin ten rozpoczyna bieg z chwilą doręczenia sprzedawcy żądania w sposób umożliwiający zapoznanie się z jego treścią. Z tego względu żądanie przez kupującego usunięcia wady rzeczy przez sprzedającego jest ściśle związane z obowiązkiem doręczenia lub udostępnienia rzeczy sprzedającemu. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż sprzedawca powinien mieć możliwość sprawdzenia, czy wada wskazanego urządzenia istnieje i czy jest to wada, za którą on odpowiada. Wymaganie od sprzedającego, aby ten w sposób merytoryczny odniósł się do żądania kupującego bez możliwości dokonania oględzin rzeczy, jedynie na podstawie zgłoszenia kupującego zawierającego opis wady, stoi w sprzeczności z wykładnią omawianego przepisu. Zrozumiałe jest, iż uznanie bądź odmowa spełnienia żądania kupującego musi zostać poparta wiedzą sprzedającego co do mającej istnieć wady. Inaczej decyzja sprzedającego nie miałaby żadnej rzeczywistej podstawy. Rozumienie przepisu w ten sposób, iż bieg terminu rozpoczynałby się od dnia zgłoszenia reklamacji sprzedającemu, bez konieczności okazywania mu zareklamowanej rzeczy, doprowadzić mógłby do zaistnienia wypaczonych sytuacji, w których to sprzedający a priori kwestionowałby zasadność żądania kupującego, bez faktycznego zbadania rzeczy, bądź kupujący spowalniałby doręczenie lub wydanie rzeczy sprzedającemu, do chwili upływu terminu z art. 561<sup>5</sup> k.c., tak by móc skutecznie dochodzić od sprzedającego swojego roszczenia- nawet w przypadku gdyby rzecz nie miała żadnej wady. Stan taki byłby sprzeczny z celem istnienia w obrocie prawnym omawianego przepisu.

Także zasady składania reklamacji u pozwanego wskazywały, iż reklamacja zostaje rozpoznana w terminie 14 dni od daty jej otrzymania w „prawidłowej postaci”. Charakter żądania powoda sprawiał, iż pozwany mógł odnieść się do niej w sposób zupełny dopiero po przedłożeniu mu zakupionego przez powoda sprzętu. Do tej chwili zgłoszona przez powoda 5 listopada 2018 r. reklamacja była niezupełna i wyłączała możliwość jej rozpatrzenia przez pozwanego.

Dlatego też czternastodniowy termin na ustosunkowanie się wobec żądania powoda rozpoczynał swój bieg dopiero od chwili fizycznego przedłożenia mu rzeczy przez pozwanego. Za błędne należy uznać więc stanowisko powoda, że termin rozpoczął swój bieg od dnia zgłoszenia reklamacji. Nie wykazane zostało również, iż pozwany zaniechał odebrania towaru od pozwanego – przedłożył on bowiem dokumenty prywatne, z których wynika, iż 13 listopada

2018 r. wysłał do powoda kuriera po obiór urządzenia. Z treści korespondencji e-mail z 7 listopada 2018 r. wynika także, iż kurier został wysłany do powoda na dzień 8 listopada 2018 r. Ponadto kurier był kierowany przez pozwanego pod prawidłowy adres powoda: ul. (...), na co wskazuje e-mail z 6 listopada 2018 r., a błąd w adresie zamieszczony w protokole serwisowym urządzenia nie miał w tym przedmiocie żadnego znaczenia. Podkreślić należy również, iż pozwany zlecając odbiór przesyłki kurierowi nie sprawował nad przewoźnikiem żadnej kontroli. Odbiór przesyłki zależał już wyłącznie od rzetelności przewoźnika oraz samego powoda.

Zaznaczyć należy, że zarówno sposób doręczenia spornego urządzenia pozwanemu, jak i faktyczny czas doręczenia od daty zgłoszenia pierwotnej reklamacji oraz podmiot ponoszący wstępny koszt doręczenia, pozostawały bez wpływu na początek biegu terminu na odniesienie się przez pozwanego wobec żądania powoda. Bieg terminu był zależny od wydania rzeczy pozwanemu. Następnie stwierdzenie przez pozwanego wadliwości rzeczy, skutkowało by z kolei tym, iż w świetle art. 561<sup>2</sup> § 1 k.c. byłby on zobowiązany pokryć koszt doręczenia rzeczy poniesiony przez powoda. Wspomniany przepis nie stanowi bowiem, że to sprzedający jest zobowiązany zorganizować odebranie rzeczy i uiścić za tę usługę opłatę z góry, ale stanowi, iż koszt doręczenia w przypadku wadliwości rzeczy obciąża sprzedającego. W sytuacji gdy taki koszt poniósł kupujący, a jego żądanie było uzasadnione, sprzedający wydatek taki zwraca kupującemu.

Jedynie na marginesie zauważyć należy, iż ustawodawca przewidział także sytuację, kiedy sprzedawca dopuszcza się zwłoki z odebraniem rzeczy. W tym wypadku kupujący może odesłać rzecz na koszt i niebezpieczeństwo sprzedawcy (art. 567 § 1 k.c.). Powyższe uregulowanie nie wpływa natomiast na sposób liczenia 14 dniowego terminu na rozpatrzenie reklamacji. Przepis ten jedynie upoważnia kupującego do odesłania rzeczy sprzedawcy, ale nie modyfikuje zasad zbadania rzeczy przez sprzedawcę.

W toku postępowania rozpoznawczego wykazane zostało iż, powód samodzielnie wysłał zakupiony sprzęt pozwanemu za pośrednictwem poczty 16 listopada 2018r., a pozwany otrzymał przesyłkę 20 listopada 2018r., co nie było kwestionowane przez powoda i co wynika z treści pisma pozwanego z 5 grudnia 2018 r. (k.31). Bieg terminu wskazanego w art. 561<sup>5</sup> k.c. rozpoczął się 20 listopada 2018 r., czyli od dnia kiedy pozwany dysponował już sprzętem i upływał wraz z 4 grudnia 2018 r. W drodze korespondencji e-mail z 3 grudnia 2018 r. pozwany wskazał powodowi, iż jego żądanie jest bezzasadne, gdyż serwis urządzenia nie ujawnił żadnej wady za którą pozwany ponosiłby odpowiedzialność.

Pismem z 3 grudnia 2018 r. powód złożył pod adresem pozwanego oświadczenie o odstąpieniu od umowy zakupu urządzenia B. (...) z 30 sierpnia 2017 r., z uwagi na istotną wadę urządzenia. Oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy należało w okolicznościach niniejszej sprawy uznać za bezskuteczne, gdyż zgodnie z brzmieniem przywoływanego już powyżej art. 560 § 1 k.c., kupujący może złożyć oświadczenie o odstąpieniu od umowy, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady. Paragraf 4 przepisu wskazuje, iż kupujący nie może odstąpić od umowy, jeżeli wada jest nieistotna.

Odstąpienie od umowy możliwe jest wyłącznie w sytuacji, gdy rzecz sprzedana ma wadę istotną. W toku postępowania rozpoznawczego nie został natomiast wykazane, aby zakupione przez powoda urządzenie B. (...) posiadało wadę fizyczną, za którą odpowiedzialność ponosiłby pozwany (w świetle art. 556 k.c. w zw. z art. 556<sup>1</sup> k.c.), a tym bardziej, by rzecz ta posiadała wadę istotną. Dokument zatytułowany „protokół reklamacji” wskazuje, iż rzecz zakupiona przez powoda nie posiada wady fizycznej, a jej złe funkcjonowanie jest spowodowane wyłącznie eksploatacją niezgodnym z instrukcją obsługi, tj. zaniechaniem usuwania odkamieniania urządzenia przez powoda. W ocenie Sądu, nagromadzenie się w urządzeniu kamienia z twardej wody nie może w żaden sposób stanowić wady fizycznej rzeczy w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego. Wadliwość ta nie tkwi bowiem w urządzeniu, a spowodowana jest czynnikiem zewnętrznym, który winien być neutralizowany przez powoda w drodze codziennej, zwykłej pielęgnacji

i konserwacji rzeczy. Za wadę rzeczy nie sposób również uznać tego, iż eksploatacja urządzenia doprowadza do zużywania się maty ewaporacyjnej. Powód w tym przedmiocie nie przedstawił żadnego dowodu który wykazałby, iż nieprawidłowe działanie oczyszczacza powietrza wynikało z innej przyczyny niż osad kamienia z wody. Powód zaniechał inicjatywy dowodowej w tym przedmiocie, w tym nie wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, mając ku temu możliwość, zważywszy na to, że urządzenie w stanie odesłanym przez powoda pozwanemu, znajduje się w dalszym ciągu w magazynie tego ostatniego.

W tym miejscu zaznaczyć należy, iż Sąd nie znalazł powodów, aby z urzędu dopuścić dowód w postaci opinii biegłego na okoliczność tego, co było przyczyną niewłaściwego działania oczyszczacza powietrza. W tym zakresie Sąd kierował się tym, że powód przy doręczeniu mu odpisu sprzeciwu od wyroku zaocznego został szczegółowo pouczony o obowiązku wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których strona chce wywieść skutki prawne (k. 39v akt), a następnie powód dwukrotnie oświadczył, iż odstępuje od zgłaszania dowodów na w/w okoliczność (k. 44 v i 56v). Powód złożył powyższe oświadczenia, będąc przekonany o zasadności swoich racji co do sposobu liczenia 14 dniowego terminu na rozpatrzenie reklamacji, jednakże to właśnie jego obciążało także ryzyko nie przychylenia się do powyższego stanowiska przez Sąd.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd oddalił powództwo (pkt 1 wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powód, będący stroną przegrywającą sprawę, obowiązany jest zwrócić na rzecz pozwanego koszty postępowania w kwocie 917,00, na które składają się opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, a także wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w osobie radcy prawnego w wysokości 900 zł, ustalone stosownie do § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (pkt 2 wyroku).

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji.

Sygn. akt I C 619/19

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem oraz pouczeniem o apelacji doręczyć powodowi.

W., 10 marca 2021 roku